

Z notatnika wojennego.

Starszy ogniomistrz Wojciech Stelmach.

Pod koniec 2013 roku do zarządu Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Jeleniej Górze zgłosiła się Pani Alicja Stelmach z zamiarem przekazania wojennych pamiątek po swoim ojcu Wojciechu. Zarząd ocenił, że nie posiada odpowiedniego miejsca do eksponowania tych pamiątek, zaproponował Pani Alicji Stelmach aby te pamiątki przekazać do Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze. Pamiątki dla Zarządu Pani Alicja Stelmach przekazała w dniu 20 stycznia 2014 roku. W porozumieniu z dyrektorem Muzeum Karkonoskiego w Jeleniej Górze Panią Gabriellą Zawiałą uzgodniliśmy uroczyste przekazanie pamiątek w dniu 6 lutego 2014 r. Szczegółowy wykaz przekazanych pamiątek zamieszczam na końcu artykułu. Jedną z przekazanych pamiątek stanowił wojenny notatnik zatytułowany **MOJE WOJENNE WSPOMNIENIA**. Wojciech Stelmach przedstawia w nim w sposób bardzo ciekawy i żywy to, co działo się z nim przed wojną oraz podczas wojny. Pokróćce przedstawię zawartość tego notatnika.

* * *



Wojciech Stelmach urodził się 14 kwietnia 1900 roku w Kolbuszowej. Ojciec Michał, matka Julia. Pochodził z rodziny chłopskiej. Rodzice mieli gospodarstwo około 40 hektarowe. Miał jeszcze 4 rodzeństwa. W latach 1906 – 1913 uczęszczał do szkoły. W 1914 roku rozpoczęła się I Wojna Światowa, ojca powołano do wojska. Wrócił z niej dopiero w 1918 roku. W związku z wojną - jako że był najstarszy z rodzeństwa - młody Wojciech zajmował się gospodarstwem ojca do roku 1919. W 1919 roku został wcielony do polskiego wojska. Brał udział w walkach na froncie wschodnim w 12 p.a.p. (*12 pułk artylerii polowej zwany kresowym walczył w okolicach Lwowa i wchodził w skład błękitnej armii hallerczyków – przypisek autora.*). Działania wojenne młody Wojciech zakończył 21.12.1921 roku i został przeniesiony do rezerwy. Po powrocie do domu rodzinnego okazało się, że ojciec postanowił, że na gospodarstwie pozostanie jego drugi syn, więc Wojciech zaczął poszukiwać zajęcia poza rolnictwem. W dniu 1 III 1923 roku został przyjęty do policji przez Komendę Wojewódzką Policji we Lwowie. Ze Lwowa dostał przydział do Komendy Wojewódzkiej Policji w Nowogródku. Tam wysłano go na posterunek graniczny Stella w powiecie Stołpeckim. Kolejny posterunek graniczny gdzie pełnił służbę był posterunek w Samochwałach, Henrykówka, Kołosowo, Motwica. Tam pełnił służbę do czasu przekazania posterunku granicznego dla wojska we wrześniu 1924 roku. Zostaje przeniesiony do Komendy Policji Państwowej w Lidzie. Pełni do listopada 1927 roku służbę na posterunku w Szczuczynie jako policjant konny. Został skierowany do szkoły policyjnej w Nowogródku. Po powrocie ze szkoły wraca do Lidy i pełni tam do 1931 roku służbę jako policjant konny a później jako policjant ogólnie porządkowy pieszy. 1 kwietnia 1933 roku zostaje awansowany na stopień starszego posterunkowego i pełni dalej służbę jako zastępca komendanta plutonu, komendant plutonu, następnie dzielnicowy dzielnicy IV, później dzielnicy I w Lidzie. Na jesieni 1937 roku zostaje przeniesiony do pracy biurowej w kancelarii ogólnej Komendy Policji w Lidzie.



1 września 1939 roku o godzinie 5.00 nad Lidą pojawiło się lotnicze rozpoznanie niemieckich samolotów. O 7.45 z głośników dowiadują się o wybuchu wojny. O 11.30 nad miastem pojawia się 31 samolotów niemieckich i bombardują lotnisko w Lidzie. Są zabici i ranni, wojskowi i cywile. Rozpoczyna się panika ludności. O godzinie 16 następuje drugi nalot 12 samolotów niemieckich na lotnisko i dworzec kolejowy w Lidzie. W tej sytuacji Wojciech Stelmach o 3 w nocy wywozi rodzinę 7 km poza miasto do wsi Dajnowo. Dalsze dni były pod ciągłymi nalotami, pomimo tego w dniu 15 września rodzina wraca do Lidy. 16 Września kolejny nalot samolotów niemieckich, bomby padają 200 m od domu Wojciecha Stelmacha. Już o 5 rano 17 września ogłoszono kolejny alarm dla policji w związku z natarciem wojsk sowieckich ze wschodu. Władze zarządziły natychmiastową ewakuację policji. O godzinie 10.00 otrzymuje dwumiesięczne pobory w kwocie 590 zł. 450 zł przekazuje żonie i udaje się do ewakuowanej jednostki policji. O godzinie 12 bolszewicy byli już pod Lidą. Miejscem koncentracji ewakuowanej policji było Wilno, ul. Żeligowskiego 9. W związku z tym, że bolszewicy pojawili się też pod Wilnem, ewakuowano się do Zawias na granicy z Litwą. Tam zameldowali się w nocy z 18 na 19 września. O godzinie 8.00 19 września opuszczają Ojczyznę i zostają internowani na Litwie. Po rozbrojeniu internowanych załadowano do pociągów i powieziono w kierunku na Kowno.

Wyładowano ich na stacji Kuszedary, dalej przewieziono statkiem po Niemnie do Kołosowa. Tam na 3 miesiące rozmieszczono ich w domach uzdrowiskowych. Po wkroczeniu bolszewików 18.11. 40 r. do Litwy w obozie następuje konsternacja i niepokój. 10.12.40 r. dowodzenie nad jeńcami przejmują Rosjanie. Otaczają obóz drutami kolczastymi i wystawiają swoje posterunki. Rosjanie wyprowadzają jeńców kolumna pieszą 35 km do stacji Janowo, z zamiarem przejazdu do obozu w Wołkowysku. Ale już 11.12.40 r o 3 w nocy ładują ich na okratowane pociągi i wiozą przez Kowno, Wilno, Mołodeczno, Mińsk, Orszę, Smoleńsk. Wyładowano ich w Kozielsku. Zakwaterowano ich w ilości 500 osób w klasztorze prawosławnym. Tam odbywa się systematyczne wywożenie ludzi w nieznanym kierunku. 15 maja 1941 roku zostają wywiezieni z Kozielska w ilości 1000 osób drogą przez Smoleńsk, Witebsk, Pietrozawodzk, Wałkostron do Murmańska. Tam ich wyładowano 21 maja. 8 km za miastem był obóz więzienny. 5 czerwca o godzinie 3 w nocy załadowano ich na statek Stalingrad i wywieziono na Ocean Lodowaty w kierunku wschodnim. 13 czerwca statek zarzucił kotwicę a jeńców wyładowano na barki i przewieziono na brzeg półwyspu Kolskiego u ujścia rzeki Ponoja. Wyładowano ich na gołym polu, spali pod pałatkami. Był tam łagier dla zesłańców. Tam zagoniono ich do pracy po 12 godzin na dobę. 10 lipca 1941 roku w szeregach sowieckich następuje jakieś poruszenie, przerywają pracę jeńców i prowadzą ich 14 km dalej w głąb lądu. Tam dowiadują się, że ZSRR prowadzi wojnę z Niemcami, a dla nich kończy się czas niewoli, bo tworzy się polska armia pod dowództwem gen. Andersa. W nocy z 12/13 lipca 1941 r. ponownie ładują ich na barki, wiozą na statek Uzbekistan i wypływają na Morze Białe i Ocean Lodowaty. Zawijają do portu Archangielsku u ujścia Dźwiny w dniu 14 lipca 1941 roku. Po załadunku na pociągi, jadą poprzez Wołogdę, Jarosław do Włodzimiera. Stamtąd 35 km pieszo do Suzdolska (Suzdala). Tam zakwaterowano ich w zabudowaniach klasztornych. 31 lipca 1941 r. władze sowieckie ogłaszają im, że w Londynie zawarto sojusz z rządem polskim. 12 sierpnia 1941 roku ogłoszono im o amnestii sowieckiej dla wszystkich Polaków w ZSRR. 20 sierpnia komendant obozu ogłasza im, że są wolnymi obywatelami polskimi i wychodzą z reguły internowania. 22 sierpnia w obozie wywieszono już polskie flagi a dla żołnierzy wydano kaszę z ziemniakami. 23 sierpnia wypłacono im po 500 rubli od władz sowieckich tytułem zapomogi a także zaczęto od tego momentu wydawać lepsze posiłki. 7 września wyładowują się w Tatiszczewie, 40 km od Saratowa. Tam formowała się 5 (Wileńska) Dywizja (Piechoty). Wojciech Stelmach dostaje przydział do 14 pułku piechoty do plutonu sztabowego. Dowódcą jest ppłk Kazimierz Dudziński. Dowódcą dywizji został gen. Mieczysław Boruta Spiechowicz, szefem sztabu ppłk Zygmunt Berling. 15 września dywizję wizytują generałowie Anders i Szyszko - Bogusz. Wojciech Stelmach zostaje zweryfikowany do stopnia wojskowego plutonowego. Dostał przydział do baterii armat 76 mm 14 pułku piechoty. Żołnierze nosili stare mundury łotewskie, litewskie, estońskie, rumuńskie, fińskie, węgierskie i amerykańskie. Pod datą 7 października 1941 roku w notatniku jest taki zapis, cytując: „Prośba. W razie mojej śmierci osoba, która znajdzie przy mnie niniejsze zapiski, proszona jest o przesłanie ich do rodziny mojej, pod adresem brata Stelmacha Władysława, zam. w Kolbuszowej Górnej, powiat Kolbuszowa Małopolska. Brat po otrzymaniu niniejszego notatnika proszony jest o oddanie go mojej



zanie lub synowi. Wojciech Stelmach, plutonowy. Tatiszczewo. 7.X 1941 rok 5 Dywizja, 14 p.a.p armii polskiej”. 14 grudnia 1941 roku dywizję wizytuje gen. Sikorski. Przywozi ze sobą umundurowanie wzoru angielskiego. To umundurowanie żołnierze dostają już w dniu 16 grudnia. Otrzymali ciepłe płaszcze, wełniane skarpety, ciepłą bieliznę, koce, tornistry i chlebaki. Trwa szkolenie bojowe do 19 stycznia 1942 roku. W dniach 19 – 31 stycznia dywizję przeniesiono poprzez Saratow, Kazachstan, Aktiulińsk, Akmolińsk, Taszkent, do stacji Dżałal Abad . Tam trwa dalsze szkolenie bojowe. 5 lipca godz.10.00 załadunek dywizji na pociągi i poprzez Samarkandę, Aszchabad, jadą do Krasnowodzka. Tam 10 lipca o godz. 8.00 załadunek na statki i wypływają do Persji. Ładują w Pachlewi. Pierwsze dni wykorzystano na odpoczynek i przemundurowanie.



Tam przebywają do 19 lipca, później transportem kołowym przemieszczają się do Iraku do miejscowości w Kanakin (Chanakin). Na miejscu są 22 lipca. Tu rozpoczęła się reorganizacja dywizji. Dla całości wojska na Środkowym Wschodzie ustalona została nazwa "Armia Polska na Wschodzie". Przeprowadzono reorganizację dywizji z etatu sowieckiego na brytyjski. W marcu 1943 r. przeprowadzono kolejną reorganizację. 5 Wileńska Dywizja Piechoty po reorganizacji na bazie 5 i 6 DP otrzymuje miano Kresowa. Weszła w skład 2 Korpusu Polskiego. 8 kwietnia 1943 r dywizja wyjeżdża z Kanakin do Kirkuku w Iraku. Oddziały miały ochraniać pola

naftowe. Prowadzono też intensywne szkolenie. 7 września 1943 r opuszczają Kirkuk i jada do Palestyny do Niusejrata w Gazie. W wyniku reorganizacji 5 dywizji Wojciech Stelmach zostaje przydzielony do 2 baterii 4 pułku artylerii lekkiej. Dowódcą jest ppor. Sokołowski. Tam trwa szkolenie ale i mają też czas wolny na zwiedzanie ziemi świętej. 11.10.1943 roku Wojciech Stelmach zostaje awansowany do stopnia ogniomistrza. 11 listopada 1943 roku gen. Anders w Jerozolimie wręcza 5 Kresowej Dywizji Piechoty sztandar ufundowany przez uchodźców polskich w Palestynie i poświęcony na grobie Chrystusa. (*Obecnie sztandar eksponowany jest w Instytucie Polskim Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie*). Po wręczeniu sztandaru odbyło się spotkanie „kresowiaków” z gen. Andersem. Poprawiło to stosunki pomiędzy dowódcą a „kresowiakami”. 15 listopada 1943 r. wyjazd do Syrii, Trypolis, Beirut. W połowie stycznia 1944 r. dywizja została przesunięta do Egiptu. Żołnierze zakwaterowani zostali obozie w Qassasin w odległości 30 km na wschód od miasta Ismailia. Na początku 1944 nastąpiły przygotowania oddziałów dywizji do transportu na Półwysep Apeniński. Dywizję 16 lutego zaokrętowano w Port Said. Na ziemi włoskiej wylądowali 21 lutego w Taranto. W dniach 8 do 26 marca nastąpiło przesunięcie dywizji w teren działań bojowych w okolicach Castel s. Vincenzo. 22 marca 1944 roku walczą pod Loreto. 31 marca Dywizja zdobywa wzgórze Monte Marrone. Pobyt kresowiaków na pozycjach obronnych nad rzeką Sangro przypadł na okres zimowy. Żołnierze musieli aklimatyzować się do śniegów i mrozów. Pozycje obronne zostały jednak utrzymane. 10 kwietnia 1944 roku dywizja wyjeżdża do walk o Monte Cassino. W nocy z 11/12 maja 1944 roku 5 Dywizja rozpoczęła natarcie na prawym skrzydle korpusu. O 2:30 żołnierze 15 batalionu zdobyli grzbiet "Widma" i wzięli jeńców z niemieckiego 100 pułku górskiego.



Około 5:00 całe "Widmo" zostało zdobyte. Dalsze natarcie jednak się załamało. Niemcy rozpoczęli kontratak. Zdecydowano przerwać natarcie i przegrupować siły. Po przegrupowaniu wojsk Monte Cassino zostało zdobyte. 5 KDP otrzymała dalsze zadanie prowadzenia działań wzdłuż wybrzeża Adriatyku i zdobycia Ankony. Oddziały dywizji przeszły w rejon Casalbordino - Foscacesia. Dywizja działając całością sił zdobyła kolejno: Montefano, Montoro i wzgórze Palazzo del Cannone. 17 lipca rozpoczęła się bitwa o Ankonę. 5 KDP opanowała: Monte della Crescia, San Stefano i Offagana. 28 września przegrupowanie do rejonu Rimini. 14 października 5 KDP wchodzi do walki. Walki toczyły się w niezmiernie ciężkim, niemal bezdrożnym terenie górskim, w niesprzyjających warunkach atmosferycznych. 17 października zajęli rejon przed M. della Sega, który 20 października został zdobyty. 26 października zdobyto wzgórze Mirabelle i Colombo. Działania 5 KDP na kierunku Forli odrzuciły Niemców około 20 km na północ. Pościg za nieprzyjacielem utrudniły jednak jesienne roztopy. Natarcie wznowiono 7 listopada 1944 r. 10 listopada

pododdziały przekroczyły rzekę w rejonie S. Lazaret i walczyły o Faenzę. Do końca roku dywizja osiągnęła Senio. Tu front zatrzymał się na kilka miesięcy. Jednostki przeszły na odpoczynek. W marcu 1945 roku Wojciech Stelmach był w delegacji przyjętej przez papieża Piusa XII. Otrzymał z tej okazji specjalny dyplom. Działania bojowe wznowiono 9 kwietnia 1945 r. Otrzymali zadanie przełamania niemieckich pozycji nad rzeką Senio i dalej prowadzenia natarcia w kierunku na Bolonię. Walki o Bolonię trwały od 14 kwietnia do 21 kwietnia 1945 roku. Bitwa o Bolonię była ostatnią bitwą 5 Kresowej Dywizji Piechoty w II WŚ. Po zakończeniu działań wojennych Wojciech Stelmach wymienia wiele miejscowości w których przebywał w latach 1945 i 1946. Są tam wymienione miasta takie jak między innymi: Cerwia, Rawenna, Neapol. 26 września 1946 roku zaokrętowani zostali na statek w Neapolu. 29 września 1946 roku poprzez Gibraltar zostali przewiezieni statkami do Glasgow, gdzie w 1947 roku nastąpiła demobilizacja. Do Polskiego Korpusu Przynależności i Rozmieszczenia zapisał się 26 stycznia 1947 roku. Otrzymał 28 dni do namysłu, czy wraca do kraju czy pozostaje na emigracji. Postanowił wracać do Polski, do rodziny. Na tym kończą się zapiski notatnika. Oprócz zapisu działań bojowych jest wzmianka o życiu prywatnym Wojciecha Stelmacha (o żonie, dzieciach, rodzinie), wykaz wielu przełożonych, wykaz wysłanej i otrzymanej korespondencji w okresie 19 września 1939 do 1941 roku, adresy krewnych i znajomych oraz zestawienie poczynionych zakupów. W notatniku są naklejone dwa znaczki polskiej poczty na wygnaniu o wartości 15 groszy z wizerunkiem Władysława Jagiełły i Jadwigi. Wojciech Stelmach wraca do Kolbuszowej i podejmuje pracę w Urzędzie Gminy. W 1948 roku urodziła im się córka Alicja, która jest dzisiajszą darczyńcą pamiątek wojennych po ojcu. Przy wsparciu rodziny i polonii kanadyjskiej Wojciech Stelmach odbudował kolejowe połączenie z Kolbuszowej w kierunku Rzeszowa. Zmarł w 1957 roku w Rzeszowie. Został pochowany w Kolbuszowej. Małżonka Wojciecha



Stelmacha po pewnym czasie wychodzi ponownie za mąż i przenosi się do Legnicy. Najmłodsza córka - Alicja - kończy w 1975 roku studia na Akademii Medycznej we Wrocławiu i rozpoczyna pracę w Jeleniej Górze. Do dnia dzisiejszego jest lekarzem oddziału wewnętrznego jeleniogórskiego szpitala. Po ukończeniu wielu przeszkoleń wojskowych uzyskała w 1986 roku promocję do stopnia wojskowego porucznika.

Prezes
Związku Żołnierzy Wojska Polskiego
w Jeleniej Górze
płk Edward Basałygo



20.01.2014r. Przekazanie pamiątek po ojcu przez Panią Alicję Stelmach dla Zarządu Koła Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Jeleniej Górze.

Przekazane pamiątki:



Wojskowy Krzyż Zasługi z Mieczami . Brązowy Krzyż nie jest emaliowany. Między ramionami znajdują się pęki promieni o kolorze odpowiadającym stopniowi. W środku krzyża znajduje się tarcza z umieszczonymi na niej literami RP, otoczona otokiem, za którym jest ornamentowane obramowanie. Do górnego ramienia krzyża, na ruchomym kółku, nałożone zostały dwa skrzyżowane miecze zwrócone ostrzami do góry i złączone potrójną listewką. Do nich dołączono kółko na którym umocowana jest wstążka. Wstążka Krzyża Zasługi z Mieczami jest amarantowa o szerokości 40 mm z niebieskimi paskami po bokach o szerokości 3 mm. Na baretce w celu odróżnienia jej od baretki Krzyża Zasługi, który ma identyczną wstążkę umieszczano dodatkowo skrzyżowane miecze.



Wojskowy Krzyż Zasługi z Mieczami . Drugi egzemplarz.



Medal Wojska – polskie odznaczenie wojskowe. Medal Wojska został ustanowiony dekretem Prezydenta RP na Uchodźstwie w Londynie dnia 3 lipca 1945 r. Nadawany był żołnierzom wojsk lądowych Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie za czyny dokonane w czasie II wojny światowej. Odznaką Medalu Wojska jest medal okrągły wykonany z jasnego brązu o średnicy 35 mm. Na awersie znajduje się wizerunek orła państwowego z koroną, trzymającego w szponach poziomo miecz. Na rewersie jest napis w trzech wierszach: **POLSKA / SWEMU / OBRONCY**. Ponad napisem i pod nim umieszczono liście dębowe. Wstążka medalu ma szerokość 36 mm i jest koloru ciemnoczerwonego z dwoma białymi paskami o szerokości 2 mm wzdłuż brzegów oraz dwoma takimi samymi paskami w odstępnie 9 mm od brzegu.



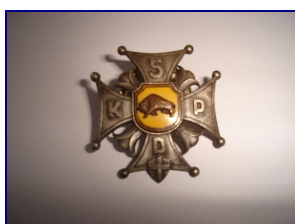
Medal Wojska – polskie odznaczenie wojskowe. Drugi egzemplarz.



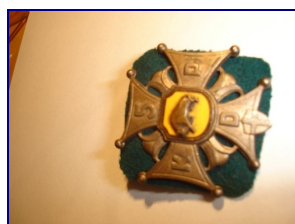
Krzyż Monte Cassino. Nr 20553.



Miniaturki medali angielskich z gwiazdami. Na prawej za udział w kampanii włoskiej. Na lewej gwiazdki za udział w wojnie 1939 – 1945 r.



Odznaka pamiątkowa 5 Kresowej Dywizji Piechoty. Odznaka ma kształt Orderu Virtuti Militari, którego ramiona połączone są krzyżem Monte Cassino. Na umieszczonej centralnie tarczy nałożony brązowy żubr, znak rozpoznawczy dywizji. Na ramionach krzyża wpisano numer i inicjały 5 KDP. **Na dolnym ramieniu krzyża znajduje się znak rozpoznawczy 8 Armii Brytyjskiej.** Tarcza pokryta emalią ciemnożółtą, obramowanie tarczy i żubr - brązową. Trzyczęściowa - wykonana w srebrze. Wymiary: 42x40 mm. Wykonanie: F.M. Lorioli Fratelli - Milano – Roma.



Odznaka pamiątkowa 5 Kresowej Dywizji Piechoty. Drugi egzemplarz.



Oznaka rozpoznawcza 5 Kresowej Dywizji Piechoty. Odznakę stanowił żubr na żółtej tarczy w brązowej obwódce. Symbol wybrano w wyniku konkursu ogłoszonego w rozkazie dywizyjnym 14 września 1942 roku. Odznaka wykonana z plastiku.



Oznaka rozpoznawcza 5 Kresowej Dywizji Piechoty. Odznaka wyszywana na materiale.



Oznaka rozpoznawcza 8 Armii Brytyjskiej. Odznakę stanowi biała emaliowana tarcza na prostokątnym plastikowym tle. Na środku białej tarczy jest złoty krzyż. Odznaka wykonana z plastiku.



Oznaka rozpoznawcza 8 Armii Brytyjskiej. Drugi egzemplarz.



Oznaka rozpoznawcza 8 Armii Brytyjskiej. Egzemplarz wyszywany na materiale.



Odnaka z wizerunkiem rysia.



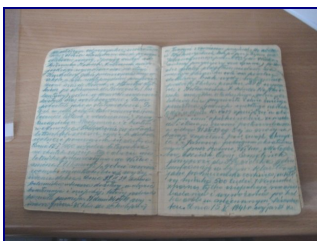
Oznaczenie Polskich Sił Zbrojnych – napis POLAND. Na czerwonym plastiku biały napis POLAND. 3 szt.



Oznaczenie Polskich Sił Zbrojnych – napis POLAND. Wydruk na materiale.



Baretki – trzy komplety.



Notatnik o wymiarach 14,5 cm x 11 cm. Papier w kratkę. Zawiera 34 kartki, w większości zapisane piórem, ołówkiem a także ołówkiem kopiającym. Oprócz zapisu działań bojowych jest wzmianka o życiu prywatnym Wojciecha Stelmacha (o żonie, dzieciach, rodzinie), wykaz wielu przełożonych, wykaz wysłanej i otrzymanej korespondencji w okresie 19 września 1939 do 1941 roku, adresy krewnych i znajomych oraz zestawienie poczynionych zakupów. W notatniku są naklejone dwa znaczki polskiej poczty na wygnaniu o wartości 15 groszy z wizerunkiem Władysława Jagiełły i Jadwigi.



Dyplom pamiątkowy od Papieża Piusa XII otrzymany w dniu 21.03.1945 r.



Wyhaftowana na materiale tarcza z herbem Warszawy.

36 oryginałów zdjęć z okresu wojny (przykładowe fotografie):



Komentarz na odwrocie.
Listopad 1944 r. Predapio – Italia. W akcji na szwaba za 39 rok.



Wręczenie sztandaru dla armii.



Walki o Monte Cassino



Pierwszy dzień wolności. Popijawa z Anglikami i Amerykanami.

Razem: 24 medale, odznaki i pamiątki oraz 36 oryginałów zdjęć z okresu wojny.

Pamiątki Pani Alicja Stelmach przekazała do Muzeum Karkonoskiego w obecności członków Związku Żołnierzy Wojska Polskiego w Jeleniej Górze, władz miasta Jelenia Góra, byłych żołnierzy Wojska Polskiego, przedstawicieli policji, medyków jeleniogórskich, jeleniogórskich mediów oraz wielu sympatyków militariów. Korzystając z okazji występujemy z apelem do posiadaczy pamiątek wojskowych, o przekazywanie ich do Historycznej Pamięci czyli do Muzeum Karkonoskiego, gdzie jest specjalny oddział wojskowy.

Prezes
Związku Żołnierzy Wojska Polskiego
w Jeleniej Górze
ppłk Edward Basałygo

2014 r.